

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena  
egzemplarza  
pojedynczego

15 gr.

Na dworcach  
kolejowych

18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 175).  
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego 230.  
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

## Masakra.

Lwów, 21. listopada.

Pojedynek jest instytucją wbrew prawu. O tem, że się gdzie odbył, mówią sobie ludzie na ucho; czasem niedyskretny dziennik zamieszcza o tem krótką wiadomość w rubryce skandali — na równi z innymi wykroczeniami przeciw prawu lub obyczajności. O pojedynku gen. Szeptyckiego z red. Spiczynskim doniosła światu „Polska Agencja Telegraficzna w jednej linijki z wiadomościami politycznymi.

Pojedynek unikają oczu ludzkich. Dokonują się tak samo skrycie, jak każda inna zbrodnia. Pojedynek gen. Szeptyckiego z red. Spiczynskim odbył się... w sali sądu wojakowego.

Przecieramy oczy i pytamy: zajął okrutne kłopoty z prawa? Policzek, wymierzony prawu i rozniesiony przez urzędową agencję? Czasem w najdzikszych stanach lub państwach amerykańskich, w kraju linczu spotyka się podobne wypadki. Czasem dzieją się także obrachunki i likwidacje nieporozumień w krajach, gdzie nietknięta przez kulturę panoszy się pierwo na barbarja instynktów i obyczajów.

...Tyle i tyle ran... Przeciwnicy zalani krwią... 40 minut wzajemnego masakrowania się... Żywo stałe przed oczyma jedna z najwstrętniejszych nowel Ewersa, gdzie dwa desperackie typy, przywiązane do belki, masakrują się nożami — aż do skutku. Wstaje ta krwawa, ohydna wizja. Wskrzyszają ją — generał i redaktor, ludzie na świeczniku społecznym.

Odrzućmy prawo pisane, aby ocenić wypadek z punktu widzenia prawa moralnego, tej sprawiedliwości, która normuje życie. Redaktor obraził generała, czyniąc mu zarzuty, ubliżając dżentelmenowi, jednak po 40 minutach wzajemnego puszczania krwi, przeciwnicy godzą się. Odchodzi generał z wypranym honorem i redaktor zadowolony, że pokiereszował generała. Cóż się jednak stało z zarzutami? Czy zostały odwołane lub cofnięte? Nic podobnego. One faktycznie wloką się dalej za generałem; ich prawdziwości nie zachwiał żaden argument. Pozostały murowane mimo brzęku szabel.

Analizując chłodno wypadek znajdziemy jego źródło w jakimś tragicznym obłączeniu, sprzecznym z rozumem, z logiką. Więcej logik w postępowaniu mają drażkarze lub tragarze, gdy pokłóciwszy się w szyku, likwidują swe nieporozumienie w bóje ra noże lub szklanki. Rozejm, zawarty po tej walce, da się tłumaczyć wyczerpaniem, wywołanem walką i pewną naturalnym upuszczeniem branej pa-

## „Zerwanie rokowań ang.-sow. niemożliwe.”

TAK TWIERDZA W MOSKWIE. — ANGLJA NIE MOŻE BYĆ IZOLOWANA W ODRADZANIU ROSJI. — O POŻYCZCE ANGIELSKIEJ NIE MA MOWY.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej“).

Pogranicze sow.

21. listopada.

Z Moskwy donoszą: Wbrew wiadomościom z Londynu, w sowieckich kołach dyplomatycznych uważają możliwość zerwania stosunków z rządem angielskim za rzecz absolutnie wykluczoną. Twierdzą nawet, że decyzja komisji w sprawie autentyczności listu Zinowjewa może spowodować nowe protesty rządu angielskiego, oraz ponowne żądanie zaniechania propagandy komunistycznej na terenie angielskim, lecz „dalej rząd konserwatystów nie pójdzie, w grę bowiem wchodzi za dużo doniosłe sprawy państwowe oraz gospodarcze”. Na decyzję rządu angielskiego o kontynuowanie rokowań z Sowietami miało wplynąć stanowisko Francji, oraz niedopuszczalność izolacji imperium brytyjskiego w wspólnej akcji „odrodzenia” Rosji. Natomiast co do ewentu-

alnych wyników rokowań z rządem Białym, w Moskwie bynajmniej nie żywią żadnych nadziei, aby rokowania te mogły doprowadzić do ostatecznego porozumienia, tj. do uzyskania pożyczki angielskiej, stanowiącej dla Rosji całą wartość porozumienia z Anglią. W tej zaś kwestii żadnych złudzeń niema, już bowiem nawet za czasów rządu Mac Donalda większość sfer finansowo-gospodarczych kategorycznie sprzeciwiała się udzieleniu tej pożyczki, a obecnie, gdy o gwarancji rządowej dla pożyczki niema mowy, tembardziej stała się ona nieaktualną. Nie dziw, że w takich nieomyślnych warunkach Sowiety wybijają na czoło swe „sukcesy” we Francji, które rzekomo mają koniecznie „zmusić” Anglię do korzystnej zmiany stanowiska wobec Sowietów.

sji. Ale tu, wśród labiryntu „subtelnych” postanowień kodeksu honorowego ten sam proces wygląda boleśnie głupio i śmiesznie.

Przeciw barbarzyństwu temu społeczeństwo winno założyć protest. Do walki ze straszliwym głupstwem wystąpić muszą wszystkie czynniki, kierujące się prawem, rozumem, postępowaniem i etyką chrześcijańską. Jest bowiem rzeczą nie do ścierpień, aby w kulcie XX. wieku pokutowały zabytki głębokiego średniowiecza.

## UMORZENIE ŚLEDZTWA PRZECIW POR. BŁOŃSKIEMU.

Warszawa, 20. listopada. (Tel. G. L.). Gabinet Min. spr. wojsk. komunikuje: Wobec cofnięcia przez prokuraturę wojskową oskarżenia wniesionego przeciw porucznikowi Lis-Błońskiemu o wysiępek z art. 139 k. k. umorzył wojskowy sąd okręgowy w Warszawie, na posiedzeniu dyspozycyjnym z 19 br. dalsze postępowanie przeciw por. Lis-Błońskiemu na zasadzie par. 254. Wobec wyniku dodatkowo przeprowadzonego śledztwa i przesłuchania majora Pieczonki do D. O. K. skierowano w myśl przepisów statutu honorowego o sądach oficerskich dotyczące akta do sądu honorowego dla oficerów sztabowych przy tymże D. O. K. celem rozpatrzenia podniesionych zarzutów z punktu widzenia honorowego.

## NIEZMIENIONA MNOŻNA NA GRUDZIEN.

Warszawa, 20. listop. (Tel. G. L.). (S.) Na podstawie uchwały Rady ministrów mnożna do uposażenia urzędników za grudzień 1924 wyniesie 41 punktów, tj. wyniesiona została w tej samej wysokości, co za miesiąc listopad.

## „POLONIA-RESTITUTA” DLA ISMET-PASZY.

Warszawa, 20. listopada. (Tel. G. L.) Premier turecki Ismet-Pasza odznaczony został orderem „Polonia Restituta”.

## Uprzemysłowienie lasów państwowych.

DAŻENIE RACJONALNE, LECZ JEGO FORMA NASTRĘCZA WĄTPLIWOŚCI. — LASY PAŃSTWOWE SĄ WŁASNOŚCIĄ WSZYSTKICH POKOLEŃ — NIE WOLNO ICH WYREBYWAĆ DLA ZASPOKOJENIA POTRZEB CHWILI. — KOMU WINNO BYĆ POWIERZONE KIEROWNICTWO NAD PRZEDSIĘBIORSTWEM LASÓW PAŃSTWOWYCH? — ŻYWIÓŁ HANDLOWY MOŻE MIEĆ TYLKO GŁOS DORADCZY.

Lwów, 21. listopada.

W ciągu r. b. Rząd rozpoczął akcję reformy administracji lasów państwowych w kierunku uprzemysłowienia jej. Głównym powodem tego kroku był zbyt mały dochód, jaki budżetowo przedstawiała ta gałąź administracji państwowej w porównaniu do dochodu, jaki przynosi eksploatacja przemysłowa właścicielom lasów prywatnych. Dążenie to, idące po linii sanacji Skarbu Państwa przez wzmoczenie dochodów, jest co do istoty swej najzupełniej uzasadnione, a jedynie forma przez Rząd obrana przeprowadzenia tego zamiaru, nasuwa pewne wątpliwości i obawy. Słu-

źnie bowiem w memorale przyrodników krakowskich podniesiono z naciskiem, że „postępowanie z lasami, będącymi własnością Narodu musi mieć charakter gospodarski w ścisłym pojęciu tego wyrazu, pod żadnym warunkiem nie może ono mieć charakteru dorywczej eksploatacji obliczonej na chwilowe zwiększenie dochodu kosztem przyszłych pokoleń, nie krępowanej żadnymi względami mającymi na celu dobro ogółu”. Właścicielowi prywatnemu wolno, w granicach ustaw ochronnych, powiększać dochód ze swego lasu, — ale „szkodą, jaką naród, a zwłaszcza przyszłe pokolenia przez rabunkową go-

spoda kę poniosą. Ieda się nigdy zrównoważyć chwilowa zwyżką do chodów, wywołać obniżeniem kolei rębnej i nadmiernymi wyrabami“.

W kołach gospodarzy lasowy h, którzy potrafią ocenić, jak wielką dla społeczności doniosłość ma prawidłowa gospodarka w lasach państwowych ze względu na konieczność trwałego utrzymania zapasu drzewa i regulowania ceny, wywołała pewne zaniepokojenie wiadomości, że Rząd zamierza oddać ierownictwo naczelne nad „przedsiębiorstwem lasów państwowych“ nie fachowemu gospodarzowi lasowemu, lecz osobie zawodu handlowego.

Zaznaczony jest tam bowiem kierunek eksploatacji w przeciwieństwie do gospodarstwa lasowego, wyzyskania lasów państwowych jako źródła zwiększenia dochodu, a nie jako urzędzenia mającego na celu dobro przyszłych pokoleń. Nie można przeczyć, że administracja lasów państwowych, prowadzona, jak dotąd dawnym trybem biurokratycznym, jak za czasów austriackich, wymaga reformy, ale stanowczo wystrzegać się należy popadnięcia w drugi ekstrem t. j. zmianę prawidłowego gospodarstwa lasowego na eksploatację przemysłową. — Ze wszech miar usprawiedliwione jest wciągnięcie żywołu handlowego do zarządu, jednakże w charakterze doradcy Naczelne kierownictwo powinno być oddane fachowemu gospodarzowi lasowemu. Gdyby Rząd temu postulatowi zadość uczynić zechciał, byłby znakomity środek usmierzenia obaw wszystkich tych, którzy zaniepokojeni zostali rozmachem zamierzonej reformy.

#### POŻEGNANIE P. HUBNERA.

Warszawa, 20. listopada. (Tel. G. L.) Dzisiaj odbyło się pożegnanie ustępującego Min. p. Zygmunta Hubnera. W imieniu urzędników zęgnął ministra podsekr. stanu Olpiński.

#### BIBUŁA KOMUNISTYCZNA DLA WOJSKA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 21. listopada. (Z.) Dzisiaj na głównym dworcu została zatrzymana pewna młoda kobieta, przy której znaleziono 7 kg. druków komunistycznych przeznaczonych dla wojska. Została ona aresztowana.

## Następstwa pojedynku.

WRAŻENIE W STOLICY. — NACZELNY PROKURATOR POCIĄGNIĘ GEN. SZEPTYCKIEGO DO ODPOWIEDZIALNOŚCI. — KARA TWIERDZY. — SKAD P. A. T. DOWIEDZIAŁA SIĘ O POJEDYNKU? — RED. STPICZYŃSKI RÓWNIŻ ODPOWIE KARNIE. — WOJSKOWA KURJA BISKUPIA WYSTĄPI PRZECIW POJEDYNKOM.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21. listopada. (Z.) Pojedynek gen. Szeptyckiego z redaktorem Stpiczyńskim wywołał w Warszawie ogromne wrażenie. Opinią publiczną jest przeciw pojedynkom wogóle, a zwłaszcza przeciw braniu udziału w nich wybitnych osobistości.

Wczorajsza prasa poranna doniosła, że pojedynek odbył się w sali sądu najwyższego. Fakt ten o tyle wymaga sprostowania, że istotnie pojedynek odbył się w budynku Sądu najwyższego, gdzie jednakże mieści się Klub szermierzy Związku sportowego oficerów.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że na skutek wiadomości o pojedynku Minister spraw wojskowych generał Sikorski wydał rozkaz do Naczelnego Prokuratora wojskowego, aby pociągnął do odpowiedzialności karnej gen. Szeptyckiego za udział w pojedynku. Korespondent Wasz dowiaduje się, że prokurator wojskowy skorzysta z przepisów kodeksu karnego rosyjskiego z r. 1903, a mianowicie art. 1. par. 480, który powiada, że winny pojedynku ulega karze twierdzy na czas jednego roku.

Rozkaz min. Sikorskiego będzie riezawodnie powitany przez szerokie sfery z wielkim uznaniem.

Warszawa, 21. listop. (Z.) Wczorajsza prasa poranna przyniosła prawie bez wyjątku komunikat PAT'a o pojedynku, z komentarzami, iż nie jest praktykowaną rzeczą,

ażeby ajencja rządowa dawała tego rodzaju informacje, popularyzując sam fakt pojedynku. W związku z tem, korespondent Wasz dowiaduje się, iż PAT podała wiadomość o pojedynku na podstawie zawiadomienia, które osobiście przyniósł gen. Szeptycki, jest bowiem przyjętym zwyczajem, że tego rodzaju osobistości jak gen. Szeptycki mogą się porozumiewać z Pol. Agencją Tel. bezpośrednio. Prezydium Rady ministrów absolutnie nie było powiadomione o tego rodzaju komunikacie i nie wywierało żadnego wpływu na umieszczenie tej informacji.

Korespondent Wasz jest upoważniony do oświadczenia, że pojawienie się tej notatki za pośrednictwem PAT'a niczem nie wpływa na zmianę stanowiska, jakie rząd wobec pojedynków zajmuje i zająć zamierza. Korespondent Wasz dowiaduje się również w ostatniej chwili, że min. sprawiedliwości polecił pociągnąć do odpowiedzialności karnej red. Stpiczyńskiego.

Warszawa, 21. listopada. (Z.) „Kurjer Wieczorny“ dowiaduje się, że Kurja biskupia wojsk polskich zamierza w najbliższym czasie wystąpić przeciw pojedynkom ze specjalną surowością. W porozumieniu z najwyższymi władzami wojskowymi Kurja biskupia wyda szereg zarządzeń i rozpocznie propagandę, która niezawodnie znajdzie nie tylko w wojsku, ale i w szerokich sferach społeczeństwa wielkie poparcie.

#### DYR. REINLENDER KANDYDATEM NA PODSEKR. STANU?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. listopada. (Z.) Dotychczas nie ustalono jeszcze kto będzie podsekretarzem stanu w min. spraw wewn. Sfery urzędnicze, a także pewne koła sejmowe wysuwają na to stanowisko kandydaturę dyrektora policji we Lwowie dyr. Reinlendera, jako fachowego administratora i znawcę, zarówno stosunków kresowych, jak i spraw bezpieczeństwa.

#### USTAWA O NAJWYŻSZYCH WŁADZACH WOJSKOWYCH.

Warszawa, 21. listopada. (Tel. G. L.) Minister spraw wojskowych gen. Sikorski odbył wczoraj dłuższą konferencję z Premierem Grabuskim i Wicepremierem Thugutem w sprawie ustawy o najwyższych władzach wojskowych, która ma wejść w najbliższych dniach na porządek obrad komitetu politycznego Rady Ministrów.

#### Z KOMISJI SEJMU.

Konwencja kolej. z Rosją. — Odrzucenie zasiłków dla bezrobotnej inteligencji.

Warszawa, 20. listopada. (Tel. G. L.) Sejmowa komisja komunikacyjna przyjęła projekt ustawy ratyfikującej konwencję pocztową z Rosją oraz projekt ustawy ratyfikującej konwencję kolejową z Rosją.

Sejmowa komisja budżetowa przyjęła w drugim czytaniu dodatkowy budżet min. przem. i handlu bez zmian. Ponadto przyjęto dodatkowy budżet min. roln. i dóbr państw. z tem, że wstawiono dodatkową sumę 150.000 zł. dla organizacji rolniczych. Przyjęto też w drugim czytaniu dodatkowy budżet min. pracy i opieki społ. Natomiast upadł wniosek p. Chądzyńskiego (NPR.) o podwyższenie sumy na zasiłki dla bezrobotnych na 7 milj. i wstawienie dodatkowego kredytu 1 milj. na zasiłki dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Warszawa, 21. listop. (Tel. G. L.) Komisja budżetowa przystąpi na dzisiejszym posiedzeniu do trzeciego czytania preliminarza dodatkowego.

#### PP. PADEREWSKY W KATOWICACH

Katowice, 20. listopada. (Tel. G. L.) W przyjęciu wydanem na cześć pp. Paderewskiego w sali hotelu Monopol uczestniczyli w bliżej przedstawiciele świata naukowego i społecznego z wojewodą Biskim na czele. Przemawiał Prezes Rady wielkich Katowic p. Pichulak, podnosząc zasługi Paderewskiego, a następnie Prezes Sądu apelacyjnego Bcheński dziękował Paderewskiemu w imieniu Cieszyna za jego serdeczną interwencję na forum międzynarodowym, poseł Korfański zaś wspominał, że przed 30 laty Paderewski dawał koncert w Katowicach, przyczem gościł tutaj w innych warunkach, niż obecnie przyjmuje go miasto. Paderewski dziękował w serdecznych słowach za przyjęcie, zaznaczając, że jest obowiązkiem wszystkich Polaków postępować wobec w pobytowców naszych obcego pochodzenia w sposób sprawiedliwy.

#### ROKOWANIA ROS.-FRANCUSKIE

Paryż 20. listopada. (Tel. G. L.) Herriot oświadczył w komisji spraw zagranicznych, że rokowania francusko-rosyjskie rozpoczną się 16 stycznia 1925 w Paryżu.

Felieton „Gazety Lwowskiej“ z d. 22. XI. 1924

## Wrażenia z odczytów Marszałka Józefa Piłsudskiego.

„Gazeta Lwowska“ z zasady nie zamieszcza przedruków, starając się zawsze o artykuły własne, oraz o oryginalne informacje. W ośmym numerze „Czasu“ znajdujemy jednak tak znakomicie ujęte wrażenia z odczytów Marsz. Józefa Piłsudskiego, że uważamy sobie za obowiązek publicystyczny podać je do wiadomości Czytelników naszego pisma tembardziej, że niewątpliwie mimo zupełnie szkieletowej roboty, oraz zwięzłości ujęcia, uchodzą one mogą za jedną z najlepszych charakterystyk Marszałka, jakie się dotąd ukazały w druku. Autorem rzeczony artykułu jest p. Wacław Zbyszewski.

Lwów, 21. listopada.

Streszczenie odczytów Marszałka Piłsudskiego byłoby zadaniem z pewnością niewdzięcznym. Nie opis zarania naszego życia państwowego ściągnął do Starego Tea-

tru olbrzymie tłumy, ale osoba prelegenta. Nie przedstawienie wypadków — raczej pobieżnie i niewyczerpujące — stanowiło jądro odczytów, ale indywidualność Marszałka, jego „styl“ osobisty, jego myśl i jego uczucia. Mówić o tych odczytach — to mówić o Marszałku Piłsudskim, to starać się znaleźć ten mianownik, który pozwoli sprowadzić do jedności liczne, bólem i gorzkością przesiąknięte posępne obrazy, które Marszałek przesunął przed naszymi oczyma.

Punktem wyjścia musi być stwierdzenie faktu, że w obu odczytach przeważał pierwiastek emocjonalny. Nie racjonalistyczny opis wypadków dał nam Marszałek Piłsudski, nie suchą, historyczną, źródłową analizę, ale szereg przekrojów nastrojów ówczesnych, przekrojów dodajmy, które świadczą o niepospolitej intuicji prelegenta. W słowach, pozbawionych wszelkich retorycznych efektów chropawych i

jaskrawych, niecałkiem zawsze ścisłe oddających myśl, raczej pozwalających ją wyczuć, nieomal zawsze jednak było uchwycone sedno sprawy, najistotniejsza jej treść. Przytoczymy jeden przykład: Piersza część swego odczytu Marszałek poświęcił kwestji ustalenia daty powstania Państwa Polskiego. Wyznaaczył ją, może niesłusznie, na 22. względnie 28. listopada. W toku tej analizy widać było odrazu, że Marszałek nie przeszedł przez szkołę prawniczą, że jurysta nie jest, że popełnia błędy, a jednak nie ulega żadnej wątpliwości, że uchwycił doskonale — i to intuicją, a nie naukowo — co decyduje prawniczo o istnieniu niepodległości państwa, że posiada wrodzony „zmysł prawa“, „poczucie prawne“, które często niedostaje niejednemu zawodowemu prawnikowi. Ten intuicyjny charakter umysłowości sprawia, że Marszałek uchwyciłszy zwykle do

skonałe jądro problemu, nie wydo-  
bywa jednak z przyjętych założeń logicznie wszystkich konsekwencji. I na to łatwo o przykład: Marszałek oddał w sposób niezmiernie plastyczny nienawiści partyjnej, buszującej w Polsce — stwierdził, że cała Polska polityczna — to były liczne „ghetta“, z których każde miało inny żargon, odłączyło się od reszty świata i nie chciało z nim mieć nic wspólnego; stwierdził dalej zupełnie słusznie, że choć „żargony“ były imię — to jednak naprawdę między poszczególnymi ghetami partyjnymi, zaborów, formacji wojskowych nie było istotnych różnic; stwierdził dalej, że on ieden nie poczuwał się do przynależności do żadnego ghetta i pracował — daremnie — nad wynalezieniem dla wszystkich wspólnego języka. Marszałek Piłsudski doskonale więc znowuż zorientował się w układzie i psychologii grup społecznych i ze stanowiska swego w stosunku do nich; niestety, nie utrzymał się ze swym własnym stanowi-

## PO WYBORZE NOWEGO RZĄDU AUSTRIACKIEGO.

Wiedeń, 20. listopada. (Tel. G. L.) Na dzisiejszym Zgromadzeniu narodowym wybrano nowy rząd zaproponowany przez komisję główną. Wybór nastąpił 91 głosami przeciw 60. Po wyborze udali się ministrowie do prezydenta Hainischa celem złożenia ślubowania. Na popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia narodowego złożył kanclerz dr. Ramek oświadczenie programowe.

Wiedeń, 20. listopada. (Tel. G. P.) „Neue Fr. Presse” donosi, że dotychczasowy minister spraw zagr. Grünberger pozostanie w urzędzie jako zastępca nowego ministra dra Mataji.

Wiedeń 20 listopada. (Tel. G. L.) Na konferencji prasowej, na którą zaproszeni byli dziennikarze wiedeńscy i zagraniczni oświadczył kanclerz Dr. Ramek, że nowy rząd będzie kontynuował politykę Dra Seipla i będzie ściślej przestrzegał zobowiązań finansowych i umów międzynarodowych.

## STANOWCZA NOTA ANG. DO RZĄDU SOWIECKIEGO.

Londyn, 20 listopada. (Tel. G. L.) „N. Fr. Press” donosi, że gabinet angielski uchwalił wysłać do Rosji notę utrzymaną w tonie spokojnym, która wskazuje na to, że rząd angielski jest przeświadczony o autentyczności listu Zinowiewa. Nota ma wezwać Rosję, aby zaniechała propagandy komunistycznej przewidywanej w Azji, ponieważ przyjazne stosunki nie będą mogły być utrzymane w razie dalszego trwania tej propagandy.

Londyn, 20. listop. (Tel. G. L.) Dzienniki londyńskie wyrażają przypuszczenie, że Foreign Office ogłosi wkrótce t. zw. białą księgę, która będzie zawierała szczegóły, dotyczące listu Zinowiewa i propagandy bolszewickiej.

## ORGANIZATOR OSZUSTW POBOROWYCH UMIERAJĄCY.

(Telefonem od naszego koresp.) Warszawa, 21. listopada. (Z.) Głośny z afery poborowej organizator akcji uwalniania od służby wojskowej Moric Fuchs zachorował ciężko i został przewieziony z więzienia do jednego z zakładów leczniczych. Jest on podobno umierający.

## Ze spraw ruskich.

RUSINI ŚWIECCY WOBEC KONKORDATU ZE STOLICĄ APOSTOLSKĄ. — OBAWA PRZED BISKUPSTWEM W STANISŁAWOWIE. — BISKUPEM POLSKIM MOŻE TAM BYĆ TYLKO UKRAJINEC. — GROŹBA POD ADRESEM RZYMU.

Lwów, 21 listopada.

(W.) Sprawę biskupią zaważającą na konkordacie ze Stolicą Apostolską zainteresowały się polityczne sfery, usiłowano ją omawiać obszernie „Dziennik” w artykule wstępnym z 20 października, N. 259.

Omówiwszy postulaty Rządu polskiego, które Stolica Apostolska miała w całości akceptować w rokowaniach przedwstępnych, prowadzonych z prof. Grabskim pisze „Dziennik” następująco:

„Nas ciekawą i do żywego obchodzą jako najważniejsze, trzy sprawy: utworzenie biskupstwa łacińskiego w Stanisławowie, sposób mianowania biskupów i innych dostojników kościelnych, tudzież rozstrzygnięcia sprawy gruntów erekcyjnych. Nie wiemy, jakie stanowisko w tych sprawach zajmują gr. kat. sfery cerkiewne, nie wiemy, czy i jakie obronne przeciwargumenty wysunęły one przed Rzymem, czy i jakie starania podjął gr. kat. episkopat, ażeby od gr. kat. cerkwi odwrócić tą „opiekę”, która już kami niemylnym przygniata bezbronną cerkiew prawosławną. Jasnym jest, że w utworzeniu biskupstwa łacińskiego w Stanisławowie nie leży podstawa religijna, lecz propagandystyczno-denaționalizacyjna i polityczna.

Biskupstwo łacińskie w Stanisławowie twierzy się tylko dlatego, że tam ma siedzibę swoją gr. kat. biskup. Z motywów rzeczowych, biskupstwo łacińskie jest tam nie tylko zbędne lecz i szkodliwe. Liczne wyznawców obrządku łac. jest tam znikoma i potrzeby jego zapakują całkiem dobrze lwowski Arcybiskup łaciński. Zadaniem więc biskupa łacińskiego w Stanisławo-

wie byłoby chyba wywołanie walki konkurencyjnej, co z pewnością nie leży w interesie katolicyzmu. Gdy jednak utworzenie biskupstwa łac. w Stanisławowie jest bezwzględnie zadecydowane przez Rzym, to należało spieszyć się z tą sprawą. Łacinnicy Galicji południowo-wsch. są w większości Ukraińcami. To też Rzym powinien przede wszystkim wyszukać odpowiedniego kandydata na to stanowisko, narodowości ukraińskiej. Sprawa mianowania biskupów, a specjalnie biskupów dla Ukraińców obu obrządków (!!) nie śmie być oddaną w ręce władzy świeckiej, kierującej się motywy nie religijnymi, lecz wyłącznie politycznymi. I na to nasza hierarchja cerkiewna powinna pilnie baczyć, powinna żądać od Rzymu wyłączenia niepożądanego i wrogiego dla cerkwi ukraińskiej mieszanina się władzy świeckiej do spraw cerkiewnych.

Równocześnie z tem, nasza hierarchja cerkiewna powinna podjąć ażeby w petrakcjach z rządem polskim, Rzym przeforsował zniesienie ostatków ładu pańszczyźnianego t. zw. prawa patronatu ze strony obszarników, obrażającego tylko i poniżającego księży. W końcu sprawa gruntów erekcyjnych. Grunta erekcyjne są majątkiem narodowym narodu ukraińskiego”. (Dalszy ciąg u egł konfiskacie Red.)

Artykuł kończy się pogróbką, że gdyby Rzym akceptował warunki rządu polskiego to „stworzyłoby to nową sytuację, która musiałaby pobudzić społeczeństwo ukraińskie do bardzo poważnego zastanowienia się w sprawie traktowania przez Rzym potrzeb cerkwi ukraińskiej”.

## CHAMBERLAIN REPREZENTANTEM ANGLJI W RADZIE L. N.

Londyn, 20. listopada. (Tel. G. L.) Chamberlain będzie reprezentował Anglię na sesji Rady Ligi Narodów, która rozpoczyna się w Rzymie dnia 8. grudnia.

## PRĄDY MONARCHISTYCZNE W NIEMCZECH.

Berlin, 20. listopada. (Tel. G. L.) Burmistrz m. Berlina, Berndt na zebraniu wyborczym nacjonalistów w Berlinie oświadczył, że naród niemiecki z utęsknieniem oczekuje powrotu cesarza Wilhelma, a Hitler jest jedynym człowiekiem, który może uratować Niemcy.

## DANJA ROZBRAJA SIĘ.

Wiedeń, 20. listopada. (Tel. G. L.) „W. Allg. Ztg.” donosi z Kopenhagi, że projekt ustawy w sprawie rozbrojenia Danii zostanie wniesiony w najbliższym czasie. Projekt przewiduje zupełne rozwiązanie armii lądowej i floty, jak również zniesienie ministerstwa wojny, marynarki oraz zburzenie fortyfikacji i twierdz duńskich. Natomiast utworzony zostanie korpus żandarmerji z 7.000 osób, który będzie wykonywał funkcje policyjne, oraz flota ochronna zaopatrzona w samoloty, której zadaniem będzie ochrona żeglugi. Zarządzenia te przyniosą Danii oszczędności w wysokości 40 mil. koron rocznie.

## BOLSZEWICKI MEKSYK.

Moskwa, 20. listopada. (Tel. G. L.) Prof. Vadiło, poseł meksykański przy rządzie sowieckim oświadczył, iż cele i ideały rewolucji meksykańskiej i sowieckiej są identyczne. Na ulicach Meksyku i w parlamencie meksykańskim często można słyszeć okrzyki „Niech żyje Lenin”. Wznowienie stosunków między związkami sowieckim a republikami pldn. Ameryki, zdaniem jego, jest kwestją najbliższego czasu.

## DYSKUSJA NAD PROTOKOŁEM GEN. DEFINITYWNE ODRODZENIA.

Paryż 20 listopada. (Tel. G. L.) „Matin” dowiaduje się, że rząd francuski uprzedzając już w przydatny sposób przez rząd angielski przychylił się do jego żądania odroczenia dyskusji nad protokołem genewskim.

Londyn 20 listopada. (Tel. G. L.) Daily Telegr. donosi, że decyzja gabinetu angielskiego w kwestii protokołu genewskiego wywołała w Ameryce dodatnie wrażenie. Obecnie otwarta jest droga do podjęcia konferencji w sprawie rozbrojenia oraz rozszerzenia uchwał konferencji waszyngtońskiej.

## SPISEK BOLSZEWICKI NA SŁOWACZYŻNIE.

Praga 20 listopada. (Tel. G. L.) „Narodni Polityka” oosi z Ungwaru, że policja wpadła tam na trop wielkiego spisku bolszewickiego. Stwierdzono, że miały być wysadzone w powietrze amitem obiekty państwowe. Dotychczas aresztowano siedm osób.

skiem w logicznej zgodzie i miast utworzyć rząd wojskowy, bezpartyjny itd. — oddał władzę właśnie jednemu z owych „ghettów”, t. zn. partji socjalistycznej.

Ten krok ówczesny musi się wydawać tem dziwniejszy, że Marszałek absolutnie nie ma ideologii lewicowej, a jego psychologia, jego wygląd zewnętrzny, jego zapatrywania są typowo starszylacheckie. Jeden z przedstawicieli najstarszych rodów w Polsce, wychodząc z obiadu, wydanego na cześć Marszałka, powiedział: „Grabiec się mylił, nazywając Wielopolskiego ostatnim szlachcicem w Polsce, ostatnim — jest Józef Piłsudski”. Pomijam akcent, sposób mówienia, używanie wyrażen typowych dla kresowego ziemianina, pomijam, że w tej pewnej rubaszności i swobodzie, połączonej z wrodzonym dobrem wychowaniem, jest jakieś zacięcie iście szlachońskie. Ale sposób myślenia jest przecież uderzający. Szlachcic

litewski jest demokratą w uczuciach, a konserwatystą w pojęciach. I takim właśnie jest Marszałek Piłsudski. Jak on nienawidzi frazeologii demokratycznej, owych patetycznych a pustych dźwięków! Słyszeliśmy, jak się kilkakrotnie wyśmiewał z ciągłego pisanja o „wszechwładztwie ludu”, o „szerokich masach pracujących”, o „radikalnych zmianach” itd. Słyszeliśmy, jak z trybuny mówił „o uśmierzeniu strachu parobków rolnych”. Przyznał, że, choć należę do sędziwych konserwatystów krakowskich, użyłbym łagodniejszego i mniej drażniącego uszy lewicowych słuchaczy wyrażenia; powiedziałbym np. „pocownicy rolni”, lub coś podobnego. Albo na pierwszym odczytaniu Marszałek wołał: „Któż mógł wpaść na potworny kawał utworzenia „Soldatenratu”? W jego głosie ten pseudo-demokratyczny postulat nie może się pomieścić. Jest narodowcem; z jakim bólem, z jaką gorączką

wspominał, że przed 63 rokiem byliśmy związani z zaborcą tylko mechanicznie. że natomiast po nim krew nasza zaczęła chemicznie się łączyć z krwią rosyjską, bo do psychiki polskiej przeniknęły elementy duszy rosyjskiej.

Reformy socjalne są — mam wrażenie — dla Marszałka Piłsudskiego rzeczą obojętną, dość obcą: nie jest bardzo ani za, ani przeciw, myśli o czem innym. W każdym razie przeobrażenie ustroju społecznego ani nie jest jego celem, ani nawet nie czuje jego nieodzowności. Trzeba było tylko całego obłędu, całej niezręczności narodowej demokracji, by zrobić z Piłsudskiego sztandarowego człowieka lewicy. Trudno osadzić, czy Marszałek Piłsudski jest największym umysłem politycznym w Polsce, bo jest to umysł irracjonalny. Jest moim zdaniem niezbitym pewnikiem, że nikt nigdy na tę znakomitą indywidualność żadnego wpływu nie miał. Słuchając

odczytów, wyczuwało się, że Marszałek nie umie korzystać z pracy cudzej — tę umiętność może dać tylko wieloletnie systematyczne wykształcenie, on sam musi od początku rzecz każdą zbadać, wyjaśnić sobie, wytłumaczyć, on dla każdej rzeczy musi mieć „swoją” teorię, „swoją” pogląd. Marszałek jest niewątpliwie najskrajniejszym indywidualistą i tej wybujałej, potężnej indywidualności zawdzięcza on w przeważnej mierze swoją popularność i niesłychaną karierę. Polacy będą zawsze czcić nie racjonalistów — choćby najmniejszych — ale entuzjastów i indywidualistów, którzy wiarą, uczuciem, intuicją się kierują i niemi zmierzają do swych celów.

Pierwsze lata naszej niepodległości były okresem najbardziej romantycznej epopei, jaką zna dotychczas wiek XX. Naród, ocknawszy się ze 120-letniej niewoli, porwał za broń i krwią swą wywalczył gran-

## PRZED ANGIELSKO-NIEMIECKIMI ROKOWANIAM I HANDLOWYMI.

Londyn, 20. listopada. (Tel. G. L.). „Daily Mail“ dowiadyuje się, że w kołach rządowych spodziewają się pomyślnego przebiegu rokowań handlowych angielsko-niemieckich. Angli nie będzie mogła wprowadzić i względnie niektórych żądań niemieckich, dotyczących zwłaszcza zniesienia 26% opłat od importu niemieckie jest jednakże skłonna do ustępstw w takich sprawach jak np. dopuszczenie obywateli niemieckich, oczywiście w ograniczonej liczbie, do handlowej foty angielskiej i otwarcie oddziałów banków niemieckich w Anglii.

## O POŻYCZCE ANG. DLA ROSJI NIEMA MOWY.

Londyn, 20. listopada. (Tel. G. L.). Według „Westminster Gazette“ rząd angielski skłonny jest w zasadzie do zawarcia układu handlowego z Rosją, stawia jednak warunek, aby delegaci sowieccy w czasie rokowań nad układem nie poruszali kwestii pożyczki. Według tego samego dziennika, delegaci mieli oświadczyć, że rozważa ten projekt.

## OBOSTRZENIA DLA CUDZOZIEMCÓW W ANGLI.

Londyn 20 listopada. (Tel. G. L.). Daily N. zapowiada, że nowy minister spraw wewnętrznych Hicks z polecenia gabinetu podda rewizji sprawę pozwoleń na przyjazd cudzoziemców do Anglii oraz odnowienia pozwoleń na pobyt udzielonych niemieckim i rosyjskim komunistom i socjalistom. Osoby te będą wezwane do opuszczenia Anglii po upływie terminu dozwolonego.

## KONCERT ŚLIWIŃSKIEGO W BERLINIE.

Berlin 20 listopada. (Tel. G. L.). Odbył się tu pierwszy koncert Józefa Śliwińskiego. Znany artysta polski był przedmiotem entuzjastycznej owacji ze strony publiczności berlińskiej, która zmusiła artystę do wykonania szeregu utworów nad program. Na koncercie było obecnych wiele osób z kolonii polskiej z posłem polskim i urzędnikami poselstwa.

ze wielkiego państwa. Na ogromnych szlakach od Kijowa do Warszawy wojska nasze staczały bohaterские i zwycięskie walki. I w tych chwilach, gdy zimny i wyraźliwy racjonalizm był bezsilny na czoło wypadków musieli się wyrazić romantycy i poeci: Paderewski i bez porównania odeń większy — Piłsudski. Marszałkowi Piłsudskiemu zawdzięczamy najcenniejsze, najbardziej pasjonujące karty naszego wielkiego, historycznego dramatu: sprzegł on swe imię nierozdzielnie z odbudowaniem naszej niepodległości. — Narody muszą personifikować wielkie wydarzenia swych dzieł. Choć dowodzą, że Jagiełło był marnym wodzem, posłusznym narzędnikiem swych wielkich ministrów — naród go zawsze będzie czcił, jako zwycięzcę z pod Grunwaldu. Jeżeliby nawet jakiś historyk napisał kiedyś długie, nudne i ciężkie dzieło, dowodzące, że wyprawa na Kijów była błędem, że popełnio-

# Sprawdzone przypuszczenia.

## LIST NEDUKOWICZA DO PAPIEŻA PODSUNIĘTY PRZEZ WŁADZE SOWIECKIE.

Warszawa, 21 listopada. (Tel. G. L.) Agencja „Rosta“ opublikowała wiadomość, że niejakiego księdza Nedukowicz z Żytomierza zwrócił się do Papieża z listem żądającym umiarkowania Kościoła katolickiego na Ukrainie od Rządu polskiego. Nedukowicz miał twierdzić, że księża ka-

tolicycy na Ukrainie sow. pracują jako szpiecy dla polskiego sztabu generalnego. Obecnie okazuje się, Nedukowicz wśród prześladowań w więzieniu sow. zapadł na chorobę umysłową, a władze sowieckie podsunęły choremu księdzu do podpisania powyższe oświadczenie.

## Kronika telegraficzna.

— Marszałek Senatu przyjął dzisiaj w godzinach przedpołudniowych posła sowieckiego w Warszawie Wojkowskiego.

— Nowo mianowany charge d'affaires w Grecji Czesław Andrycz wyjeżdża dziś do Aten celem objęcia swego stanowiska.

— Klub myśliwski w Warszawie wydał bankiet na cześć ambasadora francuskiego p. de Panafieu. Wygłoszone przy tej okazji szereg przemówień, sławiących zasługi p. de Panafieu na polu zbliżenia polsko-francuskiego.

— W tych dniach ukończona została budowa nowej linii telefonicznej, łączącej Łódź z Gdańskiem.

— Według doniesień prasy przybywa do Gdańska członek sekretariatu Ligi Narodów poseł Rosting celem poinformowania się o stosunkach w Gdańsku. Poseł Rosting ma zająć się sprawami Gdańska w sekretariacie Ligi Narodów w miejsce p. Gilchrista.

— Senat francuski przyjął 194 głosami przeciw 64 cały projekt ustawy, dotyczący amnestii.

— „Daily Telegr.“ ogłasza komunikat admiralicji, który zaprzecza doniesieniem, jakoby Lord admiralicji Beatty miał ustąpić.

— Wczoraj rozpoczęły się w Berlinie prace pierwszej komisji, związanej z niemiecko-belgijskim traktatem handlowym.

— Wczoraj wieczorem skończył się w Berlinie strajk na kolejach podziemnych, osiągnięto bowiem kompromis, na mocy którego wszystkim robotnikom poręczono powrót do pracy.

Gabinet Kemala Paszy, który w czasie zgromadzenia narodowego znalazł się w mniejszości, podał się do dymisji.

— Według obiegających pogłosek wśród otoczenia Abdal Kerima powstał bunt. Podobno ministrowie spraw zagranicznych i finansów zostali zamordowani.

## MALVY ŻADA REWIZJI PROCESU.

Paryż, 20. listopada. (Tel. G. L.). „Matin“ zapowiada, że Malvy domagać się będzie natychmiastowej rewizji swego procesu.

## ECHA ZAMACHU W KAIRU.

Londyn, 20 listopada. (Tel. G. L.) Władze angielskie wyznaczyły nagrodę 1.000 funtów egipskich za pojmanie zbrojczyńców, którzy dokonali zamachu na gubernatora Sudanu i dowódcę wojsk egipskich. Cała policja egipska rozpoczęła energiczną działalność śledczą.

Londyn, 20 listopada. (Tel. G. L.) Z Kairu donoszą: Król Fuat wydał do wojsk egipskich rozkaz wyrażający ubolewanie z powodu zamachu na sir Stacka, który oddał wielkie usługi przy organizacji wojsk egipskich.

## OPOZYCJA WŁOSKA.

Rzym, 20. listopada. (Tel. G. L.). Szereg grup opozycji demokratycznej utworzył ligę „Zjednoczenia narodowego“, składającą się z opozycjonistów, należących do partii mieszczańskiej.

## ULGI PRZEJAZDOWE DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTW. NA WĄSKOTOROWYCH KOLEJACH.

Lwów, 21 listopada.

Odnośnie do podanej nam przez naszego korespondenta wiadomości o zarządzonej stosowaniu wszystkich postanowień taryfowych — ważnych w ruchu osobowym i bagażowym na kolejach normalnotorowych, także i na kolejach wąskotorowych, między innymi na kolejach lokalnych Przeworsk—Dybnów i Lupków—Cisna („Gazeta Lwowska“ Nr. 265), informują nas z kompetentnej strony, że zarządzenie to odnosi się także do wszystkich ulg pozataryfowych, a więc również i do ulg Przejazdowych, przysługujących pracownikom państwowym i osobom wojskowym.

zmaganiach, o sile i potęgę irracjonalnej woli!

Po tym wielkim historycznym romansie nastąpił okres szarej, prozaicznej pracy. W czasach, gdy najważniejszymi troskami społeczeństwa są: budżet, przeprowadzenie oszczędności, uchwalenie ustaw samorządowych, wybudowanie kolej i szereg innych zagadnień podobnych — na wielkich ludzi, na porywające wyobraźnię czyny niemiecy w Polsce miejsca. Ludzie, którzy odegrali w naszym wielkim historycznym dramacie, pierwszą rolę, dookoła których legenda i sława uwiły aureolę bohaterstwa i wielkości, mogą, biorąc jakikolwiek udział w dzisiejszym prozaicznym, przyziemnym, realistycznym i racjonalistycznym życiu politycznym, tylko zmaleć, zmniejszyć się i w oczach współczesnych i w oczach przyszłości. Zrozumiał Clemenceau — że dla organizatora zwycięstwa, dla prawodawcy świata z czasów kongresu wersalskiego niema doś-

## Z sali sądowej.

### Morderstwo przy ul. Panieńskiej.

Lwów, 21. listopada.

#### DRUGI DZIEŃ ROZPRAWY.

(t). Po przerwaniu odwołał świadek Purski swoje niezgodne z prawdą zeznania, wobec czego prokurator cofnął swój wniosek postawienia świadka w stan oskarżenia o zbrodnię oszustwa.

Świadek Leontyaa Komarzańska, sublokatorka Sochańskich, zeznaje, że krytycznego poniedziałku 14. kwietnia wróciła do domu po godz. 10. wieczorem od sąsiadki i zastała Stefanię już w łóżku, ale nie śpiącą.

Świadek Henryk Rettel był jednym z pierwszych, który wszedł rano do sklepu. Opisuje pozycję zamordowanej: na zwłokach leżał wrek z kartoflami, który świadek usunął.

Następny świadek, Anna Mendykowa, dozorczeni domu, w którym mieszka Sochańska, zeznaje z całą stanowczością, że w poniedziałek 14. kwietnia przed zamknięciem bramy o godz. 10. wyjrzała na ulicę, by zobaczyć, czy inne bramy są zamknięte i nikogo ani przed bramą, ani na ulicy nie było. W 5 lub 10 minut po zamknięciu bramy zadzwoniła Stefania, weszła po otwarceniu bramy sama, nikogo przed bramą nie było, pied miała zarzucony wysoko na szyi, za otwarcie bramy nie zapłaciła i słowa do Mendykowej nie powiedziaławszy, szybko przebiegła do mieszkania. Na pytanie prokuratora odpowiada, że w bramie ciemno było i twarzy jej widzieć nie mogła.

Św. Maria Sochańska, siostra oskarżonej, zeznaje niejasno i nieprecyzyjnie. Zeznania jej, pełne niedomówień, nic nowego nie wniosły. Twierdzi, jakoby wróciła krytycznego wieczoru wraz z Stefanią przed godz. 10 co nie jest zgodne z żadnymi zeznaniami, nawet z zeznaniami oskarżonej.

Matka oskarżonej, Maria Sochańska uchyla się od świadczenia.

Przystąpiono do przesłuchania pierwszorzędnego świadka, o wycich trzech „pomierów“, z którymi, jak zeznała oskarżona, spacerować miała w ów fatalny wieczór

wielkiej areny na świecie, usunął się w zacisze domowe — i urósł jeszcze. Lloyd George nie chciał tego pojąć — i doczekał się poniżającego upadku, zaniku swego znaczenia i wpływów.

Legenda Marszałka Piłsudskiego jest narodowym skarbem, jest naszą wspólną własnością. Wszystko, co zmierza do zmniejszenia tej wielkiej dziejowej postaci musi wywołać żywy sprzeciw całego społeczeństwa. Niedorzeczne i brutalne napaści nie potrafią Piłsudskiego w oczach historii i przyszłości zmniejszyć — nawet on sam tego nie potrafił. Cztery pierwsze lata naszej niepodległości będą na zawsze cokołem jego pomnika. Tego wspianego cokołu nie należy szpeciwać dobudówkami, któreby nie miały historycznych rozmiarów minionej przeszłości.

Wacław Zbyszewski.

poniedziałkowy. Są to Karol Lemel, Filip Goldstein i Izidor Kosch.

Wszyscy trzej zeznają prawie identycznie. Znali Stefanję Sochańską i jej siostrę z ulicy. W domu u niej nigdy nie byli. Widzieli się z niemi trzy razy w ostatnich tygodniach, poprzedzających zbrodnię, tj. w poniedziałek lub wtorek, środe i czwartek. Każdy raz Kosch wieczorem gwizdał pod oknem Sochańskich i obie siostry wychodziły. Spacerowali razem po ulicy. Ostatni raz we czwartek dał Kosch Stefanji pieniądze na papierosy i sam czekał pod bramą, a ona poszła do sklepu. W tym czasie Goldstein i Lemel spacerowali po trotuarze. Stanowczo twierdzą zgodnie, że 14. kwietnia w poniedziałek ze Stefanją nie spacerowali i jej nie widzieli wogóle na ul. Papierniczej ani Piastów nie byli.

Zeznania tych trzech świadków mają doniosłe znaczenie dla sprawy. Mianowicie oskarżona twierdzi, iż właśnie w poniedziałek 14. kwietnia spacerowała z „pompiarzami” po ulicy i kupowała u Lempertowej dla nich papierosy.

W czasie konfrontacji Koscha z oskarżoną, świadek spoziera na nią pogardliwie i z odrazą odwraca się od niej.

Świadek Romania Tenesowa zeznaje, iż Stefanja pożyczala od niej często części garderoby, której nie miała. Sadzenice Tenesowa znała z widzenia i od Stefanji wiedziała, iż nazywa się „Lolek”.

Przy końcu rozprawy prokurator zażądał od trybunału, by dodatkowo przesłuchać jednego ze słuchanych już świadków, znajdującęgo się na sali. Na pytanie prokuratora, czy świadek wie o tem, iż ktoś namówił oskarżoną do odwołania zeznań złożonych w policji i u sędziego śledczego, odpowiada świadek, iż powiedział mu pewien lwowski adwokat, że on sam namówił oskarżoną, aby zeznania swoje wywołała na sali silne porażenie i sensacje.

Dwaj następni świadkowie. Bojkówna i Matusz nie wniosli nic nowego do sprawy.

Rozprawę odroczone po godz. 3 popołudniu.

### TRZECI DZIEŃ ROZPRAWY.

Lwów, 21 listopada.

Przystąpiono do przesłuchania klasycznego świadka inspektora policji Bronisława Łukomskiego. Na wniosek obrońcy dra Żywickiego świadka zaprzysiężono. Insp. Łukomski zeznaje jasno, spokojnie i z wiarą w to, co mówi. Opowiada dokładnie przebieg dochodzeń policyjnych od chwili, gdy dowiedział się o zamordowaniu Lempertowej. Podkreśla moment, iż po przyjeździe na miejsce zbrodni, stwierdził ze zdumieniem, iż trupa zamordowanej już uprzatnieto i przedmioty, znajdujące się w momencie odkrycia zbrodni obok trupa porzucano. Wersje, jakie były przedmiotem dochodzeń, narzucone z zewnątrz jak np. podejrzenie rzucone początkowo na Sadzenicę, później na Mysławskiego i na Kędzińskiego wydały się świadkowi błędne i wszelkie zarzuty im czynione, nieuzasadnione. Długo trwające dochodzenia bez rezultatu wywołały mocne zainteresowanie społeczeństwa, czego wyrazem były głosy prasy i częste odwiedzanie świadka przez

## Szczegóły sensacyjnej afary Bartelsa.

### SPRZEDAŻ FIKCYJNEGO TRANSPORTU BRONI — NADUŻYCIA PRZY ZEZWALANIU NA PRAWO POBYTU.

Berlin, 20 listopada. (Tel. G. L.). Dzienniki przynoszą nowe szczegóły dotyczące aresztowania szefa urzędu cudzoziemskiej policji berlińskiej. Bartelsa. Znany awanturnik Holtzman, dzięki poparciu Bartelsa zdołał przedstawić fikcyjne dokumenty na sprzedaż broni wartości 1,200.000 dolarów. Jedno z państw bałkańskich zdecydowało się kupić ten transport, a Bank drezdeński na podstawie akredytywy wypłacił Holtzmanowi 30.000 dol. Holtzman wspólnie z Bartelem przeprowadził szereg transakcji, występując

jako upełnomocniony agent sow. misji handlowej. W ten sposób wyłudził on od różnych firm niemieckich przeszło 300.000 mk. zł. Bartels dopuścił się także wielkich nadużyć przy wystawianiu pozwoleń na prawo pobytu w Niemczech, przyczem zmuszał do rozpuszczenia szeregu Rosjanek znajdujących się na emigracji, które należały do znanych rodzin arystokratycznych dawnej Rosji. Nadużycia Bartelsa wykryte zostały na skutek anonimowej jednej z ofiar jego nadużyć.

jej reprezentantów. W tych warunkach zabrał się świadek osobiście do prowadzenia dochodzeń. Odrazu natknął się na sprzeczności w zeznaniach Sochańskiej i Hankówny i biorąc drobne, ale domośne szczegóły zezem, zwrócił swoje podejrzenie na oskarżoną. Przez cały czas dochodzeń nigdy nie zażądał od niej przyznania się, prosił tylko o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności.

Gdy oskarżonej sprzeczności te przedstawił, zauważył, że zaczyna się niepokoić i przestała prosto w oczy patrzeć. Nie mogła odpowiedzieć świadkowi na pytanie, co robiła między godz. 9:45—10:5 wieczorem owego krytycznego poniedziałku, 14. kwietnia. Zaczęła się wikłać i powoływać fałszywie świadków, mianowicie owych „pompiarzów”. Ci wezwani zeznali i stwierdzono to niebicie zeznaniami innych świadków, iż spacerowali z nią w dniu, w którym u Sochańskiej biciono, tj. we czwartek przed krytycznym poniedziałkiem. Wówczas nastąpił kryzys w psychicznym stanie Stefanji. — Chwyliła świadka za rękę, ukłękła i ze szlochaniem wyznała, że ona zamordowała Lempertową. Dobrowolnie, nie pytana, podała ważny szczegół, iż kupione w sklepie 10 papierosów pozostawiła na ladzie w sklepie. Dośłownie opowiedziała świadkowi: „Różka stała za ladą, ja ją wywabiałam z za lady wiedząc, iż wychodząc, odwróci się — rzuciłam się na nią z tyłu i dusiłam”.

Zapytana przez przewodniczącego, odpowiada oskarżona, iż wszystkiego tego nauczyła ją w policji, w szczególności nauczył ją insp. Łukomski. Na pytanie jednego z sędziów przysięgłych odpowiada insp. Łukomski, iż wyklucza, iżby Sochańska miała pomocników w zbrodni. Rabunku nie było, Sochańska wiedziała, gdzie są pieniądze, lecz, jak mu sama zeznała, zlekła się po dokonanej czyni i uciekła, nie nie wzięwszy.

Prokurator do Sochańskiej: „Sochańska może teraz powiedzieć, czy mordował może kto inny, a ty stałaś może na czatach”.

Oskarżona: „Ja nic nie wiem, ja nie mordowałam”.

Dalsi świadkowie: Helena Schildhorn, Marja Procajluk, Marja Firgang byli krytycznego wieczoru w sklepie. Świadek Procajluk widziała o pół do 10 w sklepie matkę Sochańskiej, która chciała kupić mleko, ale go nie dostała.

Przesłuchany następnie świadek aspirant policji Ludwik Geppert był

protokolantem przy insp. Łukomskim. Zadnego nacisku ze strony insp. Łukomskiego na Sochańską nie widział. Sochańska płatała się sama w swoich zeznaniach, pod koniec dobrowolnie się przyznała. — Świadek był obecny również przy wizji lokalnej na miejscu zbrodni.

## EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIELDY.  
Sekretariat Gieldy, ul. Akademicka 1. 17. I. p. 299  
Sala komisyjna Gieldy, ul. Akademicka 17 parter 1910  
Generalny Sekretarz: Dr. Marcell Paneth.  
Biuro: Akademicka 1. 17. I. p. 103  
Mieszkanie: 3 Maja 1. 12. II. p. 1034  
Pokój Kmisarza gieldy, ul. Akademicka 17, parter 1919  
Sala zebrań Gieldy zbożowej ul. Rejtana 1. 6. I. p. telefon lokalny 1272

### Transakcje na giełdzie lwowskiej.

#### SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 21 listopada.  
Typem dzisiejszej giełdy była P. Foresta, która zwykowała prawie o 100% i osiągnęła kurs 1— (wczoraj 0.55). Za kilkanaście Army płacono 1.10—1.15. — Poza tem mało zainteresowane. Gazy, Jaworzno utrzymały się przy kursach wczorajszych. — Transakcje przeważnie tylko sporadyczne w ilościach poniżej stu sztuk.

Na targu kotowanych kursa niejednolite. Papiery arbitrazowe silnie przy zwiększonym zapotrzebowaniu. Obroty dość ożywione. — Liczniejsze transakcje w Browarach, Rakszawie, Sierszy górniczej, Zieleniewskim. Płacono pod koniec za Chodorów 5.35, Zieleniewskiego 9.90, Sierszą g. 4.65, Bank Przem. 0.36, Hipoteczny 0.58.

W walutach ruch minimalny. Dolary 5.19<sup>00</sup>. Tendencja niejednolita. Usposobienie lekko ożywione.

#### OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0.58, Przemysłowy 0.33, 0.34, 0.35, 0.36, Z. B. K. 0.17, 0.18, 0.19, 0.20, Browary 9.30, 9.25, 9.35, 9.40, Chodorów 5.30, 5.35, Chybie 6.60, Cegielski 0.58, 0.54, 0.52, Pocisk 1.30, Nafta 0.60, P. T. B. 0.22, 0.23, 0.30, Rakszawa 2.35, 2.40, 2.45, 2.50, Siersza g. 4.60, 4.70, 4.50, 4.60, 4.65, Tesny 3.70 Zieleniewski 10.00, 10.10, 9.95, 9.90, Cielów 0.50, Lokomotywy 0.48, 0.47<sup>1/2</sup>, Niemojowski 0.45, Oikos 2.20, 2.25, Parowozy 0.33, Hurtowna Kolon. 0.90.

#### OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Arma 1.15, 1.10, Czemp. Huta 0.1, Gaz ws hodnie 14.25, Gazy zachodnie 2.95, Gazolina 1.85, Jaworzno (25) 15.00, (drobna) 16.50, Książnica-Atlas 4.00, Len 0.37, L siennice 1.70, Lignoza 32.00, Marchlejd 1.80, Okusz 0.73, P. Foresta 0.90, 1.00, 0.90, Prz. drzewny 0.95, Schönj 65.00, 66.00, 64.00, Szkło. w Kr. 0.90, 1.00, Hydropol 0.11, 0.12.

### Gielda zbożowa.

Lwów, 21 listopada.

Zupełna stagnacja w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Zainteresowanie wyłącznie dla ziemniaków przemysłowych. Tendencja zniżkowa utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

### Gieldy pozalwowskie PRZEDGIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 listopada.  
Przem. 0.32, Żardów 11.50, Pa owozy 0.28, Nob 1.171. Dł. ary 5.18. Tendencja słaba.

### PRZEDGIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 20 listopada.  
Tendencja bez zmiany. — B, Przemysłowy 0.33, Chodorów 5.15, Zieleniewski 9.80, Cegielski 0.55, Parowozy 0.3, Chybie 6.60, Jaworzno (25) 15.50, Dolary 5.19<sup>00</sup>.

### GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (Radio). Otwarcie z dn. 21 b. m.

	Prz. kaz.	Gołówna
Paryż	27.30	27.20
Londyn	24.82	23.8
Nowy Jork	519.00	518.5
Belgja	25.10	24.90
Włochy	22.55	22.48
Hiszpanja	71.00	70.5
Holandja	208.70	207.30
Berlin	1.24	1.23
Wiedeń	73.25	72.75
Sztokholm	139.50	138.75
Chrystiana	77.25	76.50
Kopenhaga	91.50	90.75
Sofja	3.85	3.75
Praga	15.52 <sup>1/2</sup>	15.42 <sup>1/2</sup>
Warszawa	100.50	99.50
Budapeszt	0.70	0.69
Belgrad	7.57 <sup>1/2</sup>	7.47 <sup>1/2</sup>
Ateny	9.40	9.00
Konstantynopol	2.90	2.80
Bukareszt	2.80	2.70
Helsingfors	13.20	13.00
Buenos Aires	189.00	186.00

Tendencja wyczekująca.

#### OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 21 listopada.

Dziś tendencja lekko zniżkowa, kursa w ramach poprzednich.

Obrót słaby.

Dolary amer. 5.19 do 5.19<sup>1/2</sup>, dolary kanadyjskie 5.12 do 5.15, korony czeskie 0.15<sup>1/2</sup> do 0.15<sup>1/2</sup>, leje 0.02<sup>1/2</sup> do 0.02<sup>1/2</sup>, franki franc. 0.27<sup>1/2</sup> do 0.28, frank szwajcarski 1.00 do 1.02, funty szterl. 23.50 do 23.80, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0.00 zł. do 0.00 zł. drobne za 1 tys. 0.00 do 0.00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.48 do 0.50 gr.

Złoto: 20 kor. 21.70 do 21.80, 20 frank. 19.60 do 19.80, 20 mark. 23.30 do 23.50, 10 rubli 26.90 do 27.10 gr.

Srebro: kor. austr. 0.44<sup>1/2</sup> — 0.44<sup>3/4</sup>, 5 kor. austr. 2.28 do 2.30, floreny 1.18 do 1.20, ruble 1.85 do 1.88, srebr. kopiejki za rubel 0.84 — 0.86.

# V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorie			Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
placa	zadaja	transakcje	placa	zadaja	transakcje	placa	zadaja	transakcje	
---	---	---	Dolary amerykańskie (drotaw)	(za 1 S)	---	---	---	---	
---	---	---	Dolary amerykańskie (drotaw)	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Dolary kanadyjskie	(za 1 k)	---	---	---	---	
---	---	---	Dynary	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Funt sterling	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Franki belgijskie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Franki francuskie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Floreny holenderskie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Franki szwajcarskie	(za 100,000)	---	---	---	---	
---	---	---	Korony austriackie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Korony czesko-słowackie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Korony duńskie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Korony norweskie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Korony szwedzkie	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Korony węgierskie	(za 100,000)	---	---	---	---	
---	---	---	Lej rumuński	(za 100)	---	---	---	---	
---	---	---	Liry włoskie	(za 100)	---	---	---	---	

## B. Kursy Zbożowe.

	Ceny		Uwaga		Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa ex 1924	54	75	*)	Mąka pszenna 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „0”	---	---	
ZYTO malopolskie nowego zbioru	20	21	*)	Mąka pszen. kuchenna	---	---	
ZYTO malopolskie ex 1924	22	23	*)	Mąka pszena ciemna	---	---	
JECZMIEN malopolski browarlany	18	19	*)	Mąka żytnia 60 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „1”	---	---	
JECZMIEN malopolski przemiałowy	13	21	*)	Mąka żytnia 70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „1”	---	---	
OWIES malopolski ex 1924	---	---	*)	GRYSIK kukurudziany	---	---	
KUKURUDZA krajowa	---	---	*)	MAKA kukurudziana	---	---	
ZIEMNIAKI jadalne	---	---		OTREB pszenny netto bez worka	---	---	
FASOLA biała	---	---		OTREB żytni netto bez worka	---	---	
FASOLA kolorowa	---	---		KASZA HRE CZANNA	---	---	
FASOLA krasa	---	---		KASZA JAGLANNA	---	---	
GROCH pelny	---	---		KASZA JE CZMIENNA	---	---	
GROCH 1/2 Victoria	---	---		PECCAK	---	---	
BOBIK	---	---		MAKUCHY lufane i konopne	---	---	
MIESZANKA pasterna w starak	---	---		MAKUCHY rzepakowe	---	---	
WYKA	---	---		KONICZYNA czerwona krajowa dalek.	---	---	
SIANO siodłkie krajowe prasowane	---	---		KAPUSTA KWASZONA	---	---	
SŁOMA prasowana	---	---		WORKI lnowe wyr. Stradom, Warta.	---	---	
HRECZKA	---	---		Czasłochowianka 75 kg. za sztukę	---	---	
LEN	---	---		WORKI używane, dobre, za sztukę	---	---	
LUBIN	---	---			---	---	

Selektariat Gieldy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

\*) Ceny szacunkowe bez trans.

\*) Ceny szacunkowe bez trans.



# Kronika.

Sobota, 22 listopada. Kz. kat.: Cecylja p. — Gr. kat.: Onysyora.

## Uroczysta Akademia ku czci H. Sienkiewicza w Kasynie i Kole literacko-artystycznym.

Lwów, 21 listopada.

(jp) W Kasynie i Kole literacko-artystycznym odbyła się uroczysta Akademia ku czci H. Sienkiewicza przy licznych udziałach publiczności.

Wieczór rozpoczął się marszem żałobnym Chopina, bardzo pięknie odegranym przez orkiestrę 40 pp.

W słowie wstępnym ks. arcyb. Teodorowicz skreślił znaczenie Sienkiewicza jako odtwórcy ducha narodowego, który tego ducha ożywił w chwilach niewoli i natchnął jego dzielnością współczesne pokolenie. — Na tępnie Chór „Echa“ odśpiewał „Gaude Mater Polonia“, poczem prof. dr. Eugeniusz Kucharski omówił zasługi Sienkiewicza dla naszej literatury, jako tego, który pierwszy podjął powieść polską na wyżyny prawdziwej sztuki, tak pod względem kompozycji i fantazji twórczej, jak i pod względem mistrzostwa języka i stylu.

Na zakończenie wieczoru orkiestra odegrała hymn narodowy.

Prezes Sądu apelacyjnego podaje do wiadomości, że zborowski sąd powiatowy, który z powodu wypadków wojennych dotychczas urzędował w Złoczowie, podejmuje z dniem 1 grudnia 1924 agendy urzędowe we właściwej swej siedzibie w Zborowie.

Komitet Wojewódzki sprowadzenia zwłok sp. H. Sienkiewicza komunikuje, że na listy składkowe wpłynęła dotąd kwota 12.696,72 zł. Komitet uprasza osoby, którym przesłano listy składkowe, o rychły zwrot ich i przekazanie zebranych pieniędzy czekiem PKO. na konto Miejskiej Kasy Oszczędności Nr. 59914.

Otwarcie wystawy starych mistrzów lwowskich do roku 1894 nastąpi w niedzielę dnia 23 bm. o godz. 11 w poł. w salonach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, w gmachu Muzeum Przemysłowego (Grama od ul. Dzieduszyckich 1). Na wystawę tę, wszystkich interesujących się historią i dawną sztuką naszego miasta, zaprasza Komitet.

Wiec pracowników państwowych. W dniu 23 listopada br. o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Tow. Pedagogicznego przy ul. Zamorowicza 1. 17 we Lwowie wiec demonstracyjny z porządkiem dziennym: 1) Drożyzna a płace pracowników państwowych. 2) Redukcja pracowników państwowych. 3) Wnioski. — Na wiec zaprasza się ogół pracowników państwowych bez względu na dykasterie, pp. Posłów, przedstawicieli Władz i reprezentantów prasy.

Uroczysty Poranek z okazji otwarcia własnej sali Związków zawodowych we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 23 bm. we własnej sali przy ul. Ossolińskich 1. 10. Początek o g. 10 przedp. Program bardzo urozmaicony.

Wiec urzędników naftowych w sprawie akcji cennikowej odbędzie się w sobotę 22 listopada br. o g. 5 w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 1. 5. Zarząd Związku urzędników naftowych we Lwowie wzywa wszystkich Kolegów do bezwarunkowego zjawienia się na tym wiecu.

Posiedzenie Wydziału Zaw. Związku Literatów polskich odbędzie się w niedzielę 23 bm. o g. 11 przed poł. w lokalu Związku (ul. Ossolińskich 11. III. s. 1. piętro).

Kongres Unii Związków Spółdzielczych w Polsce Dnia 27 listopada 1924 r. w Poznaniu w ahl! Uniwersytecie przy ul. Wjazdowej o godz. 10 rano odbędzie się Kongres Spółdzielni zrzeszonych w Związkach: Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie, Małopolskim Związku

## BIURA ADMINISTRACJI

### „Gazety Lwowskiej“

### „Gazety Porannej“

### i „Szczotka“

zostaną w najbliższych dniach przeniesione z ul. Podwale 1. 3 do

## centrali Akcyjnej Spółki Wydawniczej przy

## ul. Senatorskiej 1. 6.

Publiczność przyjmie niezawodnie zmianę tę z wielkim

zadowoleniem, o ile, że przeniesienie biura Administracji

do centrum miasta będzie dla niej znacznym udogodnieniem.

Spółdzielni, dawniej Związek Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie, Związku Rewizyjnym Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie i Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu. Po referatach odbędzie się dyskusja i zapadną uchwały w sprawach podniesionych przez referaty. Jest to pierwszy Kongres spółdzielni należących do „Unji“. Spokojną się na nim po raz pierwszy reprezentanci spółdzielni z całej Rzpltej Polskiej. „Unja“ bowiem łączy i ogniskuje pracę spółdzielni we wszystkich dzielnicach. Zadaniem jej jest konsolidacja ruchu spółdzielczego, udoskonalenie i poparcie wszelkich prac spółdzielczych.

Czy zmierzch Teatru? Aktualne uwagi i refleksje Józefa Jedlicza będą tematem II. wieczoru kultury teatralnej, który odbędzie się w poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 8 w sali Instytutu Technologicznego ul. Bourlarda 5. Po prelekcji odbędzie się dyskusja. Celem uniknięcia natłoku, który dał się odczuć na poprzednim wieczorze, przypominamy, że bilety wcześniej można nabyć w księgarni p. Seyfartha przy ul. Akademickiej.

Artyści „Sceny Ludowej“ Organizacji Narodowej dz. IV. odegrają po raz drugi w niedzielę dnia 23 listopada br. w teatralnej sali Zakładu głuchoniemych przy ul. Lyczakowskiej 1. 35 komedię „Sublokatorka“ A. Siedleckiego. Początek o godz. 6 wieczorem. Bilety wstępu od 50 groszy do 1.50 zł. Dochód na Ochronkę przy ul. Piotra 17.

Liga Obrony Powietrznej Państwa. Na skutek uchwały zebrania ogólnego urzędników Okręgowego Urzędu Ziemińskiego we Lwowie, odbytego w dniu 8 listopada br. zostało zawiazane miejscowe Koło Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Wstąpienie do rzeczonego Koła zgłosili wszyscy miejscowi urzędnicy Okręgowego Urzędu Ziemińskiego we Lwowie.

Związek b. uczniów VI gimnazjum we Lwowie zaprasza wszystkich kolegów na zebranie, które odbędzie się dnia 23. bm. w niedzielę o godz. 11 rano w budynku gimn. VI. ul. Lyczakowska 1. 37.

„Tam gdzie miłość i wierność nie giną“. Pod powyższym tytułem odegra w niedzielę 23. bm. o godz. 3.30 w Teatrze Małym „Kolo dram. Obrońców Lwowa“ 3-aktową sztukę Stefana Ordegi. Sztuka ta osnuta na tle Obrony Lwowa jest wiernym obrazem pamiętnych dni listopadowych r. 1918.

(jp) Kary magistrackie. Za niepobieranie podatku od spożycia w porze nocej ukarano 9 szynkarzy grzywną po 20 zł.

(jp) Konsensusy budowlane. Magistrat udzielił konsensu na budowę 1 piętrowego domu przy ul. Murarskiej 1. 59, oraz 2 piętrowego domu przy ul. Żółkiewskiej 1. 171.

(jp) Będzie więcej dorożek we Lwowie. Magistrat udzielił koncesji na 2 dorożki samochodowe, tudzież na 2 dorożki konne.

Leczenie paraliżu postępowego (rozmięczenia mózgu) zaszczerpieniem malarji, jak z kliniki Wagner-Jauregg

(Wiedeń) dochodzą wieści, wydaje bardzo zachęcające wyniki. Więcej niż 1/3 część ogólnej liczby leczonych powróciła do pracy zawodowej, a u 1/3 stwierdzono znaczne polepszenie.

(t) Samobójstwo. 41-letni Wilhelm Warschier, urzędnik Małopolskiej Chrześcijańskiej hurtowni, zam. przy ul. Zygmunta 4, wystrzelał z rewolweru w skroń targnął się na swoje życie. W drodze do szpitala w karetce Pogotowia ratunkowego zakończył życie.

(t) Sól glauberska nie jest trucizną. Stefania Bielańska, mieszkająca z mężem u Bronisława Słowiańskiego przy ul. Potockiego 54, doniosła, iż ten ostatni rzekomo chciał ją otruć, wysypując jakiś proszek do pieczenia. Oddana do zbadania pieczeń zawierała jednak nie truciznę, lecz sól glauberską, o czym zresztą przekonała się osobiście niepostrzeżenie przerażona Bielańska.

(t) Włamania do biura cukrowni „Babin“. Nieznani sprawcy włamali się do reprezentacji cukrowni „Babin“, plac Mariacki 5, gdzie zdołali przeciąć ściankę w kasie. Widocznie sploszeni zbiegli, porzucając narzędzia. Operację włamania wykonywali w celu niepozostawienia śladów, w rekawiczkach.

(t) 27 włóczęgów, bez zajęcia, bez mieszkania i środków do życia sprowadzono wczoraj do aresztów. Z tego 14 znajdowało się w przytułku Brata Alberta.

(t) Nożem przebił narzeczoną, Paulinę Iwanównę, na Wysokim Zamku, Michał Grabiec, szofer. Przyczyną było złe prowadzenie się Iwanówny. Pogotowie rat. opatrzyło ranę.

## Z teatrów lwowskich

### TEATR WIELKI.

Piątek 21. bm.: „Cyrulik sewiński“ (50 proc. zniżki).

Sobota 22. bm. o godz. 3 popoł.: „Panie kochanku“ (uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej z powodu rocznicy oswobodzenia Lwowa. Poprzedzi Hymn Narodowy).

Sobota 22. bm. o godz. 7 wieczór: „Nieboska komedia“ (uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy oswobodzenia Lwowa. (Poprzedzi Hymn Nar.).

Niedziela 23. bm. o godz. 3 popoł.: „Chory z urojenia“ (przedstawienie popularne).

Niedziela 23. bm. o godz. 7 wiecz.: „Prorok“.

### TEATR MAŁY.

Piątek 21. bm.: Podatek majątkowy“ (50 proc. zniżki).

Sobota 22. bm.: „Pocałunek“.

Niedziela 23. bm. o godz. 3 popoł.: „Tam gdzie miłość i wierność nie giną“ S. Ordegi (grane siłami koła dramatycznego obrońców Lwowa).

Niedziela 23. bm. o godz. 7 wiecz.: „Pocałunek“.

### TEATR NOWOŚCI.

Piątek 21. bm.: „Hrabina Marica“.

Sobota 22. bm.: „Hrabina Marica“.

Niedziela 23. bm.: „Hrabina Marica“.

BIURO KONCERTOWE M. TUERKÄ:  
Piątek 21. listopada: Prof. Henri MARTEAU, skrzypek.

Niedziela 23. listopada: Koncert symfoniczny Pol. Towarzystwa Muzycznego z udziałem Prof. Henryka MARIEAU.

Wtorek 25. listopada: BERTA KU-RINA, Primadonna Opery wiedeńskiej.

„Teatr Bagatela“. Obecny program: „Pocałunek“ Sketch — B. Bronowski. — Rai and Memphis — Harry Fleming — Nilson and Bob — Maison Riche“ farsa. Początek o godz. 8.15.

## SPORT.

### PROPAGANDA!

Lwów, 21. listopada.

Na dziś zapowiedziała Sekcja Narciarzy ILKS Czarni odczyt o VII Olimpiadzie ilustrowany oryginalnymi przezroczkami z Chamonix i Paryża. Dzisiejsza prelekcja jest wstępem do cyklu odczytów, które w najbliższym czasie nastąpią. Zapowiedź powyższą należy przyjąć z pełnym uznaniem. Najwyższy już bowiem czas, by kluby i towarzystwa sportowe wyszły z ciasnych ram boiskowych i działalność swą rozwinęły przed szerszym forum.

Bezustannie narzeka się na bojętność społeczeństwa, a nic nie robi się, by społeczeństwo to dla idei sportu zainteresować i pozyskać. Ostatecznie trudno wymagać od naszych pocztliwych współobywateli, by ni stąd ni z owąd padli nam w objęcia. Podobnie ma się sprawa z władzami i urzędnikami, które nie mając najmniejszego pojęcia, co to jest sport, jakie są jego cele i zadania, uważają go za igraszkę dziecięcą, która w najlepszym razie zasługuje na to, by się nią wogóle nie zajmować. Z eszta uderzmy się w pierś i przyznajmy, że z naszej wielkiej masy „sportowców“ znaczna część byłaby w wielkiej kolizji, gdyby ją poprosić o bliższe dane o idei, której służą. Jest to może smutne ale niestety prawdziwe.

Przyczyną tego niepokojącego stanu, jest fakt, że mniej lub więcej decydujące czynniki sportu całą swą uwagę skupiały na pracy praktycznej, zapominając o znaczeniu teoretycznego uświadomienia. By sport nasz osiągnął żywotność i siłę musi mieć odpowiedni podkład ideowy, który nie da się osiągnąć sprowadzaniem zachodnich drużyn piłkarskich, lecz pracą wewnętrzną. Jak długo nasze towarzystwa czy magistratury sportowe rozumieją pod teorją sportu jedynie układanie kontraktów, czy kalkulację kupiecką, tak długo nie może być mowy o „zdrowym podkładzie“ i dobrych widokach na przyszłość. Zabezpieczenie bytu materialnego już bezsprzecznie rzeczą ważną, jednak w sporcie może ono być jedynie środkiem nigdy zaś celem!

Sezon zimowy się rozpoczął. Zamiast utargim zwyczajem wygrzewać się na piecu, dobrze będzie, jeśli tak towarzystwa jak i Związki przystąpią do intensywnej pracy propagandowej. Wykłady, odczyty, wieczory dyskusyjne, oto najlepszy środek, tak do wzbudzenia zainteresowania, jak i pogłębienia wiadomości. Zdaje się, że niektóre to z zeszenia już to zrozumiały. W dniu dzisiejszym rozpoczyna cykl wykładów ILKS Czarni, w najbliższym tygodniu odbędzie się pierwszy dyskusyjny wieczór Koła Dziennikarzy Sportowych, spodziewamy się, że dobry przykład znajdą naśladowców.

N. S.

# OGŁOSZENIA.

## AMORTYZACJE.

L. czyn. 1/24/2. Uchwała. Na wniosek Seidy Citrona, kupca w Buczaczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji, wedle twierdzeń wnioskodawcy, zaginionych mu wskutek wojny różnych weksli na jego zlecenie opiewających przez różne osoby przyjętych, jak: 1) weksla na 5.000 kor. austr. przyjętego przez Juliusza Cieleckiego w Byczkowcach, płatnego 5. listopada 1914, 2) weksla na 6.000 koron przyjętego przez Józefa Bernsteina w Koszylowcach, płatnego dnia 12. sierpnia 1914, 3) a) weksla na 3.000 kor. austr. przyjętego przez Franciszka Rudrofa i Zefię z Konopackich Rudof w Romaszówce, płatnego 4. września 1914, b) weksla na 3.000 kor. austr. przez tych samych przyjętego z końcem lipca 1914 zresztą niewypełnionego, 4) weksla na 2.000 kor. austr. przyjętego przez dr. Adama Głazewskiego, płatnego w Chmielowej 18. listopada 1914, 5) weksla na blankiecie wekslowym austr. na 1 kor. 40 hal. ważnym dla kwity 1.800 kor. do 2.190 kor., przyjętego przez Edmunda Albina zresztą niewypełnionego, 6) weksla na 3.000 kor. austr., przyjętego przez Izaka Albina zresztą niewypełnionego. Wzywa się przeto posiadaczy wymienionych weksli, by takowe najdalej do 31. grudnia 1924 powyższemu Sądowi przedłożyli, gdyż po bezskutecznej upływie tego czasokresu weksle te uznane zostaną za pozbawione mocy prawnej. 6795-3 Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Czortków, dnia 16. październ. 1924.

## ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 124/24 Edykt. Anastazja Mytliuk wniosła przeciw nieznanym z pobytu Iwanowi Mytliuk, Annie Bada o grunt pozew — i rozprawa na 1 grudnia 1924 wyznaczona, a kuratorem ustanowiono adwokata dra Pomeranza w Gródku. Sąd powiatowy. Oddział I. Gródek Jag. 10 listopada 1924. 6875

## KONKURSY.

L. 1031/24. Konkurs. Celem obsadzenia posady notariusza w Gródku Jagiellońskim ewentualnie w innej miejscowości w okręgu lwowskiej Apellacji opróżnić się mogącej, rozpisujemy konkurs. Kompetencje mają wnieść swę podania najdalej do dnia 31 grudnia 1924. 6877-3 Izba notarialna. Lwów, dnia 19 listopada 1924.

## UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 13/24/4. Ludwik Zuziak z Lw. szowie na froncie w Karpatach w grudniu 1914 bez wieści zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Gafleckiemu, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym. Ludwika Zuziaka wzywa się, aby Sąd tutejszy uwiadomił o swem życiu do 20. czerwca 1924. 6802-3 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 30. maja 1924.

T. IV. 27/24/3. Andrzej Zawisłak, na froncie rosyjskim w Karpatach 1915 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Wiedercowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, Andrzeja Zawisłaka wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swem życiu do 20. maja 1925. 6801-3 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 30. września 1924.

T. IV. 20/23/6. Józef Duszkiewicz z Chrzastowa miał poleżać na froncie rosyjskim 1914. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Maschlerowi, adwokatowi w Tarnowie, obrońcy wężła małżeńskiego wiadomości o zaginionym do 1. czerwca 1925. 6799-3 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 20. sierpnia 1923.

T. IV. 30/24/5. Stanisław Kucharski z Brzeżnicy na froncie rosyjskim 1914 zaginął. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego dr. Schi-

ferowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym Stanisława Kucharskiego wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swem życiu do 20. maja 1925. 6800-3 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 4. października 1924.

T. IV. 22/24/4. Izrael Grün z Radomyśla, według zeznań zaprzysiężonych naocznych świadków Samuela Korona i Jakóba Gruna, zmarł w Matesalce na Węgrzech dnia 16. września 1919. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego, wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora dra Rappaporta w Tarnowie do dnia 1. kwietnia 1925 o zaginionym. 6818-3 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 20. października 1924.

T. IV. 5/24/9. Michał Kedryna z Zawady Uszewskiej zaginął w lecie 1920 na froncie bolszewickim. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego dr. Gafleckiemu wiadomości o zaginionym. Michała Kedrynę wzywa się, aby Sąd tut. uwiadomił o swem życiu do 20. czerwca 1925. 6798-3 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 9 listopada 1924.

T. 166/24 Jan Dziurzyński, urodzony w Żolyni 1875, jako żołnierz austr. 19 p. obr. krajowej zaginął na wojnie w 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi. 6670 Sąd okręgowy cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 23 sierpnia 1924.

T. 281/24/4. Kasper Nicpłowicz, urodzony we Lwowie 1888, jako żołnierz W. P. P. zaginął w 1920 w walce z bolszewikami. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Jankowskiemu adw. we Lwowie. 6771 Sąd okręgowy cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 6 paźdz. 1924.

T. 32/24/4. Edykt. Wasyl Wasyliyszyn, ur. dnia 5 kwietnia 1886 w Spasie i tamże ostrożnie zamieszkały, cel. gr. kat. żonaty z Marią ur. Kowal, powołany w r. 1914 na wojnę, walczył na froncie rosyjskim, lecz z końcem lutego 1915 wszelki ślad o nim zaginął. Wiadomości o nim udzielić należy adw. dr. Kalitowskiemu lub tut. Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie. 6872 Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj, dnia 3 paźdz. 1924.

T. 191/24/4. Józef Szlach, urodzony w Zorniska 1881, jako żołnierz austr. zaginął na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Jankowskiemu adw. we Lwowie. 5870 Sąd okręgowy cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 22 sierpnia 1924.

T. 249/24/4. Cyryl Jan Sluzar, urodzony w Zapalowie 20 stycznia 1886, jako żołnierz austr. o puł. obrony krajowej od czasu powołania w 1914 niema o nim żadnego znaku życia. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi drowi Józefowi Rabbinerowi adw. we Lwowie. 6669 Sąd okręgowy cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 8 paźdz. 1924.

## FIRM Y.

Firm. 1109. Rg. C. VIII. 76. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. września 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hurtownia tytoniowa Inwalidów Wojska Polskiego we Lwowie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wykonywanie koncesji na hurtownię tytoniową Nr. 11 we Lwowie, nadaną Kazimierzowi Böhlkemu, Mieczysławowi Hauserowi i Rudolfowi Pawłowi Pepperowi reskryptem Ministerstwa skarbu z 1. sierpnia 1924 L. 12.826/IV/24, b) utrzymanie i prowadzenie we własnym zarządzie składni hurtownej i sprzedaży detalicznej tytoniu i innych przetworów tytoniowych.

c) najem i nabywanie wszelkiego rodzaju lokalności potrzebnych dla celów pod a) i b) wymienionych; d) wytwórnia i sprzedaż wszelkich artykułów z konsumcją i handlem tytoniu, tudzież jego przetworów związanych. Czas trwania spółki: Spółka będzie trwała tak długo, póki będzie istniała koncesja na hurtownię tytoniową, nadaną Mieczysławowi Hauserowi i Rudolfowi Pawłowi Popperowi reskryptem Ministerstwa skarbu z 1. sierpnia 1924 L. 12.826/IV/24. Stosunki prawne spółki opierają się na kontrakcie spółki zawartym aktem notarialnym z daty Lwów. 25. sierpnia 1924 do Lrep. 10.047 notariusza Wojciecha Mayera we Lwowie. Kapitał zakładowy spółki wynosi 200 zł. i został w całości wpłaconym. Zarząd spółki stanowią dwaj zawiadowcy, którymi na cały czas swego rależenia do spółki wybrani zostali powyższym kontraktem spółki pp. Mieczysław Hauser i Rudolf Paweł Popper. Podpisywanie firmy odbywać się będzie w taki sposób, że pod skreśleniem firmy uskuteczniomem zapomocą stampilji, druku lub pisma, położą swe podpisy dwaj zawiadowcy: do ważności wystawianych przez spółkę weksli i skryptów dłużnych potrzebny jest podpis wszystkich zawiadowców. 6823 Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 13. września 1924.

Firm. 898. Stow. VI. 103. Zmiany dotyczące firmy stowarzysz. już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10 sierpnia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Związek kupców i hodowców bydła i nierogacizny. Stowarzysz. z ogr. odpow. Zmiany: Uchwała Walnego zgromadzenia z dnia 14 czerwca 1924, postanowione rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia. Likwidatorami ustanowieni członkowie ostatniego Zarządu, którzy firmę jak dotychczas podpisują z dodatkiem wskazującym na likwidację. 6743 Sąd okręgowy cyw. j. handl. Oddz. IV. Lwów, dnia 23 lipca 1924.

Firm. 115/24. Rej. A. I. 16. Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej. Dnia 7 października 1924 wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych: Siedziba firmy: Andrychów. Brzmienie firmy: Bank Gospodarstwa krajowego. Ekspozytura w Andrychowie. Ekspozytura zakładu głównego istniejącego pod równobrzniacą firmą w Warszawie. Zadaniem Banku jest udzielenie kredytu długoterminowego przez emisję listów zastawnych, obligacji komunalnych, kolejowych, a dla potrzeb przemysłu obligacji bankowych, popieranie instytucji kredytowych, powołanych do życia przez samorządy (Kasy Oszczędności i Kasy gminne), popieranie ruchu budowlanego i odbudowy kraju oraz wykonywanie wszelkich czynności bankowych (§ 63 statutu) ze szczególnym jednakże uwzględnieniem potrzeb Państwa, przedsiębiorstw państwowych, samorządów i ich przedsiębiorstw (§ 5 stat.). Stosunki prawne: Bank jest instytucją państwową, której przysługuje osobowość prawna (§ 2 statutu). Statut został wydany przez Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 maja 1924 o połączeniu (Fuzji) państwowych instytucji kredytowych w Banku Gospodarstwa krajowego (Dz. Rzp. Nr. 46 poz. 477). Dyrekcja prowadzi wszystkie interesy Banku, administruje jego majątkiem z zachowaniem przepisów statutu, jakoteż reprezentuje ekspozyturę na zewnątrz wobec osób trzecich (§ 88 statutu). Kierownikiem ekspozytury w Andrychowie jest Kazimierz Szarewski, zamieszkały w Andrychowie, zastępcą kierownika Józef Zieliński zamieszkały w Andrychowie. Sposób podpisywania firmy: „Firmę Bank Gospodarstwa Krajowego Ekspozytura w Andrychowie” będą podpisywali kierownik tejże Ekspozytury Szarewski i zastępcą tej kierownik Józef Zieliński w ten sposób, że pod wycięnięciem stampilji, albo wydrukowanym lub wypisanym brzmieniem powyższem teże firmy położą swoje własnoręczne podpisy. 6663 Sąd okręgowy jako handl. Oddział II. Wadowice, dnia 5 paźdz. 1924.

Firm. 233/24. Stow. IV. 38. Wpis likwidacji. Wpisano do rejestru dnia 8. maja 1924. Siedziba firmy: Hnilice Wielkie. Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Hnilicach Wielkich, stowarzyszenie zarejestrowane z nieogr. poręką. Na zgromadzeniu członków dnia 28. marca 1924 uchwalono rozwiązanie i likwidację tej spółki z tem, że brzmienie firmy będzie oddać jak dotychczas z dodatkiem „w likwidacji”, tudzież, że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi członkowie zarządu Piotr Praweński i Jakób Gęsirowski w Hnilicach Wielkich. Wzywa się, aby w powyższej Spółce ze swemi pretensjami się zgłosili. 6817-3 Sąd okręgowy jako handl., Oddział II. Tarnopol, dnia 7. maja 1924.

Firm. 93/24. Rej. A. 405. Wpis jawnej spółki handlowej. Do rejestru wpisano dnia 4. października 1924. Siedziba firmy: Tarnów. Brzmienie firmy: Hamerschlag et Sonenschein Skóra, hurtowni i cześciowicy handel skór i przyborów szweskich w Tarnowie, Katedralna 5. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel skór i przyborów szweskich. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa od 1. listopada 1923. Spólnicy: Samuel Hamerschlag i Esriel Sonenschein. Spólnicy uprawnieni do zastępstwa, każdy ze spółników ma prawo do zastępstwa firmy i do podpisywania jej. Podpisze którykolwiek ze spółników swoje nazwisko Hamerschlag względnie Sonenschein. 6804 Sąd okręgowy, Oddział IV. Tarnów, 21. września 1924.

Firm. 1070. Rg. B. II. 15. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. września 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo Akumulatorowe, Ska akcyjna. Zmiany: Prokurę udzielono Leonowi Janikowi. Prokurę Władysława Fiederkiewicza odwołano. Członek Rady Zawiadowczej inż. Karol Pollak jest doktorem nauk technicznych honoris causa. 6558 Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV. Lwów, dnia 19. września 1924.

L. cz. Firm. 419/24. Rg. A. 229. Należy wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych przy firmie Jakób Verständig, siedziba firmy Rzeszów, że przedmiotem przedsiębiorstwa tej firmy ma być oddać: zastępstwa handlowe w Rzeszowie. 6566 Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, 16. sierpnia 1924.

WAGI stołowe, dziesiętne, wozowe, osobowe, bydłowe, odważniki. Pasy, cement, piece żelazne, kuchenki, pompy, blacha pocynkowana, papa, motory, obrabarki, urządzenia młyńskie, transmisje, narzędzia — poleca „PILOT” Lwów, ul. Batorego 4. Oddziały: Tarnopol, Połwołoczyska.

Tapicer i Dekorator **MARCELI GĄSIOROWSKI** Lwów, ul. Koralmicka 2, róg Zimorowicza 3. wykonuje wszelkie roboty tapicerskie, objam-ble nowe i przerabia stare, sporządza materace sprężynowe i włosiennicze, talety pokojowe, układa firanki i t. p. Na zamówienie wzory tapet i mebli tak w miejscu jak i na prowincji. Wysyła też pracowników na prowincję. 6684

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Pierwszej Związkowej drukarni we Lwowie, Stow. zar. z nieogr. pol. odbędzie się w niedzielę dnia 30. listopada 1924, o godz. 11. przed południem w lokalu drukarni, ulica Lindego l. 4. Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokołu ostatniego Wal. Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie Dyrekcji. 3) Uzgodnienie statutu z przepisami ustawy o spółdzielniach z 29. października 1920 i noweli z dnia 4. grudnia 1923. 4) Wybór uzupełniający Rady nadzorczej. 5) Zatwierdzenie wyboru członków Dyrekcji. 6680

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 70 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Ręko pisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należyłość pocztową opłacać wyczał. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiebusiewicz